RUSKI INWALID

N°. 44.

NIEDZIELA. 22 Lutego 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. Królestwo Polskie. z Warszawy. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Francyia. Anglija. Indyie Wschodnie. Włochy.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

z Petersburga, 21 Lutego.

Prezes Akademii Cesarskiey miał szczęście otrzymać do muzeum teyże akademii przy piśmie od Xiążęcia Wielkiego *Mikołaia* starożytne naczynie greckie (*Amphora*) o dwu rączkach wysokości więcey łokcia maiące, znalezione niedawno w gruzach Olwii. Naczynie to dosyć dobrze zachowane, ma się mieścić z innemi rzadkiemi zabytkami starożytności w muzeum akademickiem.

Królestwo Polskie.

z Warszawy, 19 Lutego.

Nayiaśnieyszy Cesarz i Król Jmść raczył nayłaskawiey zaszczycić orderem *Sgo Stanisława*

Klassy 1szey: JWW. Senatora Kasztelana *Węgleńskiego*, Ministra Prezyduiącego w Kommissyi Rządowey Sprawiedliwości i Radcę Stanu *Koźmiana*.

Klassy 2giey: JWW. *Grabowskiego*, Referendarza Stanu i *Zarzeckiego*, Rezydenta i Konsula Jeneralnego w *Krakowie*.

Klassy 3ciey: JW. Prezesa Kommissyi Woiewództwa Augustowskiego *Lubowidzkiego*.

Klassy 4tey: Inspektora Stad Królewskich JP. *Ritz*.

Rozkaz dzienny do woyska Polskiego.

w Kwaterze Główney dnia 8 Lutego 1820. *w Warszawie*

Za naywyższym rozkazem

Postępuie na wyższy stopień:

W Piechocie: W pułku 2gim liniiowym, Porucznik Józef Sułkowski, na Kapitana.

Umieszczony zostaie.

W Korpusie Inwalidów i Weteranów:

Z pułku 1go piechoty liniiowey, Porucznik Piotr Skrzyński, z przezaaczeniem do kompanii 1szey Inwalidów. — Dozorcy budowli: Tomasz Bonar i Andrzey Zołczyński, w stopniu Poruczników, z przeznaczeniem do kompanii 11tey Weteranów.

Otrzymuie żądaną dymissyą z pensyią.

W Piechocie: W pułku 6tym liniiowym, Porucznik Ludwik Wisławski, z pozwoleniew noszenia munduru.—W pułku 3cim liniowym Podporucznik Józef Górski.

Dla słabości zdrowia.

W pułku 2gim strzelców pieszych, Maior Kempski, z pozwoleniem noszenia munduru.

Dla interessów familiynych.

W pułku 3cim liniiowym, Podporucznik Franciszek Lesiewski. — W pułku 2gim strzelców pieszych, Podporucznik Tomasz Szaniawski, w stopniu Porucznika.—W pułku 4tym strzelców pieszych, Kapitan Felix Masłowicz, w stopniu Maiora, z pozwoleniem noszenia munduru.

Naczelny Wódz.
(podpisano) KONSTANTY
W. X. R.

Zgodno z oryginałem
Jenerał Szef Sztabu Głównego *Toliński.*

Dnia 11 Lutego.

ZA NAYWYŻSZYM ROZKAZEM.

Postępuie na wyższy stopień.

W ieździe: W pułku 2gim Ułanów, Podchorąży Józef Chrzanowski, i w pułku 3cim Ułanów, Podchorąży Józef Zaleski, oba na Podporuczników.

Otrzymuią żądane dymissye. dla interessów familiynych

W Gwardyi: Adiutant polowy przy Jenerale Brygady Kurnatowskim, Kapitan Adam Brochocki, w stopniu Podpułkownika, z pozwoleniem noszenia munduru.

W piechocie: W pułku 3cim strzelców pieszych, Porucznik Stefan Dybowski, w stopniu Kapitana.

Otrzymuie wyższy stopień. w Korpusie inwalidów i weteranów.

Uwolniony od służby z pensyią odstawkową, Sierżant starszy Inwalidów Stanisław Bogusz, stopień Podporucznika.

(podpisano iak wyżey.)

— *z Dziennika Praw.* —

W Imieniu Nayiaśnieyszego
ALEXANDRA I.
CESARZA WSZECH ROSSYY, KRÓLA POLSKIEGO &c. &c. &c.

Xiążę Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

Gdy się znaydować mogą niektóre kapitały, dziesięciny i inne fundusze duchowne, które na mocy Konwencyi Petersburgskiey z roku 1797 iako w ówczas odcięte granicą od swych właścicieli, na rzecz właściwych Rządów zaięte bydź miały, a dla niewyśledzenia ich przez Rządy zeszłe Austryacki i Pruski nie były zaięte i nie są w posiadaniu Skarbu Królestwa; przeto chcąc, takowe religiyne fundusze publiczne zabezpieczyć od zatracenia, na przełożenie Kommissyi Rządowey Wyznań Religiynych i Oświecenia publicznego stanowiemy co następuie:

Wszelkie fundusze instytutowe, które na mocy Konwencyi Petersburgskiey w roku 1797 stać się miały własnością Rządu pod którym się znaydowały, a dla iakiey bądź przyczyny dotąd przez Skarb Królestwa Polskiego nie zostały wzięte pod zarządzenie, skoro przez beneficyatów lub zgromadzenia duchowne, do których dawniey należały wskazane zostaną, lub iakimkolwiek innym sposobem odkryte będą, maią bydź zwrócone do używania tym beneficyatom lub instytutom, do których przed rzeczoną Konwencyią należały.

Wykonanie ninieyszego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma bydź umieszczone, Kommissyiom Rządowym w czem, do którey należy, polecamy.

Działo się w *Warszawie* na posiedzeniu Rady Administracyyney dnia 5 Lutego 1820 roku.

(Podpisano) *Zaiączek.*

Minister Wyznań i Ośw: Publ: (podpis:) S. *Potocki.*

Radca Sekr: Stanu Jenerał Brygady (podpis:) *Kossecki.*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Niemcy.

z Berlina, 22 Lutego.

Gazety tuteysze zawieraią niektóre szczegóły choć zresztą bardzo krótkie o zabóystwie Xiążęcia *Berri*: Morderca użył do dokonania zbrodniczego zamiaru swoiego tey chwili, kiedy Xiąże tuż za małżonką swoią chciał wsieść do poiazdu. Porwał go za włosy tak, że musiał się nazad odchilić, a wtenczas ugodzony został puginałem w prawy bok; i tak w strasznych boleściach noc całą przepędził a nazaiutrz to iest 14. b. m. skonał, trzymaiąc na łonie swoiem młodą Xiężniczkę córkę swoią. Kilku minutami przed zgonem polecił komuś z obecnych, aby się wstawił imieniem iego do Króla o przebaczenie zabóycy.

Zbrodniarz ten był w słuźbie woyskowey za rządów *Bonopartego*, odprowadzał go na wyspę Elbę, a po tem do Kann i był przy nim aż do bitwy pod Waterloo (Niemamy iescze dotychczas w prost z Paryża wiadomości o tym strasznym wypadku.)

Francija.

z Paryża, 11 Lutego.

Na zapytanie Pana *Benjamin Constant*: »Czy się nieznayduią główni naczelnicy buntu hiszpańskiego w stolicy francuzkiey?« Zdaie się potwierdzaiącym sposobem odpowiedzieć można.«

W Monitorze dzisieyszym czytamy następuiące nayświeższe doniesienie z Hiszpanii:

»W gazecie Kadyxkiey od 25. z. m. pomieszczone są dwie proklamacii. W iedney z tych, Król oświadcza zadowolnienie swoie woysku i miastu za wierność i oddanie się okazane przez nich Monarsze swoiemu; druga zaś podpisana przez Jenerała *Freyre*, wyłącznie stosuie się do woyska iego.«

»Rokoszanie w czasie pobytu swego w Xeres ustanowili nowy tak nazwany rząd konstytucyyny; lecz skoro woyska Królewskie to miasto zaięły rząd ten niezwłocznie odmienionym został. Oddział powstańców z 200 żołnierza złożony zbliżał się znowu pod Xeres 23. z. m.; lecz znalazłszy tam nierownie większą siłę, ledwie udało mu się most zrzucić zbudowany na statkach, i powrócić na wyspę Leona.«

»W nocy między 23 i 24 Stycznia wrzucono do Cortadura z Torre gorda kilka granat pękaiących, które iednakże (według słów monitora) zadney nieprzyczyniły szkody.«

»Jenerał *Villa Vicencio* dowodca siły morskiey doniosł konsulowi angielskiemu, że uyście rzeki *Sancti Petri* oblewaiące wyspę Leona iest w stanie oblężenia i że weyście do niego zabronione iest dla wszystkich cudzoziemskich okrętów. Rozumieć należy że i Gubernator Gibraltaru zawiadomiony iest o tem, a tym sposobem przeszkodzono wszelkiemu dostarczeniu żywności dla powstańców.

Wszystkie te doniesienia są potwierdzone przez pisma z Madrytu od 31 Stycznia. Powiadaią że Jenerał *Freyre* niepierwiey iak w dniu 28 wyruszył i nieinaczey rospocznie kroki woienne, iak chyba wtenczas, gdy zapamiętałość rokoszan zmusi go do tego.«

W gazetach tuteyszych czytamy także następuiące pismo z Boionny od 5 Lutego:

»W pismach z Sewilli od 26 Stycznia wyczytuiemy niektóre szczegóły o powstaniu narodowem w Kadyxie. Powiadaią że oprócz pułkownika St *Jago*, był także iednym z pierwszych podburzycieli znakomity negociant. Między zabitemi, iak twierdzą ma bydz także i Jenerał *Campana*. (Według drugich doniesień pomieniony Jenerał miał umknąć.) Rokoszanie w dniu 23 z. m. przypuścili szturm do Santa Maria, zdobyli i zmusili do ucieczki karabinierów Królewskich. Zawszystkie zaś dostarczenia których domagali się, a których im nieodmawiano, płacili gotowizną. Pułkownik St *Jago* w towarzystwie swoich spolników miał do ludu na placach publicznych podburzaiące mowy: Udał się potem do teatru, rozbroił znayduiącą się tam wartę; lecz nieupatrniąc dalszey dla siebie pomyślności, wsiadł tegoż wieczora na okręt i odpłynął.«

Anglija.

z Londynu, 9 Lutego.

w *Kuryierze* czytamy między innem artykuł następuiący:

»Chociaż pisma nasze oppozycyyne utrzymuią, że parlament rozwiązanym będzie przed Wielkonocą; lecz z tem wszystkiem rozumieć wypada, że nie odministrów doszła do nich ta wiadomość. — Gazeta *The Times* podobnież z pewnością twierdzi, że Xiąże Jorkski złoży tytuł naczelnie dowodzącego; i że nawet uczy-

nił iuż w tey mierze przełożenie, a Xiąże *Kembridge* ma bydź iego następcą. Wszystkie te doniesienia równie są bez zasadne iak i niedorzeczne. Nigdy Xiąże *Jorksi* niemyślił złożyć urzędu, który przez kilka lat piastuiąc powszechny zyskał szacunek i wdzięczność, a przynaymniey nic go do tego niepowoduie. Dziennikarze niektórzy twierdzą, iakoby tytuł naczelnie dowodzącego miał bydź połączony z urzędem Ministra woiennego; i ten wniosek również iest bez zasadny; każdy bowiem z tych urzędów powinien bydź oddzielnym. Co się zaś tycze Xiążęcia *Jorkskiego*, miło nam cieszyć się nadzieią, że o tém iego złożeniu naczelnego dowodztwa wkrótce mówić przestaną.«

Włochy.

Od Granic Włoskich, 6 Lutego.

— Umarł niedawno w Rzymie Hrabia *Casati* potomek znakomitego imienia w Milanie. Podawał on na zgromadzeniu ziazdu Wiedeńskiego petycyią, w którey dowodził prawa swoiego na miasto *St Jean d'Acre* w Syryi. (To prawo aż nadto ulega dawności ziemskiey; wiadomo bowiem że miasto pomienione iescze w roku 1291 odebrane iest od Chrześcian.) Ziazd rzeczony nieuczynił żadney na tę petycyią uwagi. Hrabia *Casati* w testamencie swoim wkłada na synowca obowiązek odnowienia tey pretensyi i gdyby tego niechciał uczynić usuwa go od następstwa. Dalsze warunki testamentu iescze są bardziey osobliwsze: Gdyby się synowcowi nie udało odzyskanie rzeczonego miasta, to powinien poruszyć ten przedmiot domowi *Este*. Zeszły Hrabia zapisał także Jezuitom 20,000 piastrów, pod warunkiem iednakże, aby część tey summy użytą była na zbudowanie kościoła szpitalu i t. d.

Indyie Wschodnie,

z Batawii, 1 Października.

Ostatnich dni Sierpnia Jenerał gubernator tuteyszy ieździł do *Jonjocarta*, gdzie Sułtan przyiął go z zwyczaynemi honorami — Mimoiazdem wstępował do pięknego wieyskiego pałacu *Karang Padang*, i zwiedzał ruiny dawnego miasta Succu na górze *Lawu*. Dzień urodzin królewskich obchodzony był w Jonjocarta z naywiększą okazałością. Jenerał Gubernator w pałacu swoim dawał wspaniały obiad, na którym znaydował się Sułtan i wiele innych znakomitych osob.

Półkownik *de la Fontaine* dowodzca woysk Królewskich w Macassara, przesłał rządowi tuteyszemu doniesienie w następuiącey treści: Zdrayca nieiakiś imieniem *Abu-Bacar* od kilku iuż lat był postrachem mieszkańców wyspy Celebes. Wszystkie starania celem poskromienia iego były daremne; zawsze bowiem przy nadzwyczayney odwadze będąc ostrożnym, umiał pozyskać wielu stronników. Nakoniec wybrano środek zadać mu cios decyduiący: to iest aby go zmusić do bitwy ieneralney. — Wskutek tego planu za naypierwszą iego napaścią na prowincie nasze, bez wszelkiey zawady pozwolono dóyść mu do osady Beba, o trzy godziny drogi od Macassara ku południowi. Skoro za tem wszedł do pomienioney osady, pułkownik *de la Fontaine* wyruszył mu na spotkanie we 220 żołnierza wziętych z twierdzy Roterdam. W tęż samą chwilę sprzymierzeńcy nasi otoczyli wieś gdzie *Abu-Bakar* znaydował się z 2000 woyska, i tym sposobem zapobiegli iż niemogł się cofnąć. Na świtaniu 21 Sierpnia woyska nasze podstąpiły pod Beba i nakoniec spotkały dosyć znaczny oddział zbroyny. Dla niedostatku konduktorów niemogły poznać czy to sprzymierzeńcy czy nieprzyiaciele byli? J dopiero zbliżywszy się na wystrzał poznały nieprzyiaciół. Rokoszanie z zaiadłością rzucili się na niewielki nasz oddział pod dowodzstwem pułkownika będący. Bitwa była krwawa i zacięta; nieustraszeni Niderlandczycy dokazywali cudów waleczności i nieprzyiaciel odpartym został ze stratą 150 ludzi. Reszta ich poszła w rozsypkę; lecz nieuszła podobnegoż losu z rąk sprzymierzeńców naszych. *Abu-Bakar* i wiele przyiacioł i krewnych iego padło na placu bitwy. Waleczny półkownik ranionym został w nogę, nadto iescze dwóch oficerow odniosło rany, a ieden poległ na placu.

W Petersburgu.

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.